



Nr. 24/25

kwiecień - maj 2002 r.

#### **W numerze:**

- **Dni Urzędowa**
- **Działania gminy Urzędów w zakresie właściwej organizacji i zagospodarowania odpadów komunalnych**
- **Selektywna zbiórka odpadów i co dalej?**
- **Wokół Europy w naszych szkołach**
- **Miażdżycza - nowe teorie powstania**
- **Podziękowanie**
- **Coś o psach i lisach**
- **Z życia Klubu Abstynenta „Płomyk”**
- **III Konferencja Klubów Abstynenckich w Janowie Lubelskim**
- **Kometa Jana Heweliusza wróciła!**

#### **Adres redakcji:**

ul. Błażeja Dzikowskiego 1, 23-250 Urzędów  
tel. 82-25-081. 82-25-145; e-mail: [urzedow@urzedow.pl](mailto:urzedow@urzedow.pl)  
**Wydawca:** GOK Urzędów

## **Dni Urzędowa**

Każdego roku, wiosną w gminie Urzędów obchodzone są dni miejscowości. Tegoroczne Dni Urzędowa świętowane były w dniach od 3 do 5 maja.

Już w przeddzień, dnia 2 maja, przybyła delegacja z zaprzyjaźnionego węgierskiego miasta Nádudvar. W skład delegacji weszli: Kalmár Erzsébet – sekretarz gminy, Kovács Lajos – dyrektor kombinatu rolnego, Kovácsné Beke Mária – nauczycielka, przewodnicząca komisji kulturalnej i sportowej, dr Dankó József – adwokat, przewodniczący komisji ds. regulaminowych, Csendes Ferenc – przewodniczący komisji skarbowej, dr Király Zoltán – lekarz, przewodniczący komisji zdrowia i opieki społecznej, Nagy Sándor – kierowca, Feketené Kopeć Bożena – tłumaczka. Po przywitaniu gości w Gminnym Ośrodku Kultury i zakwaterowaniu w gospodarstwie agroturystycznym Stanisława Sobańskiego w Zadworzu, odbyło się spotkanie z władzami gminy.

Dzień 211 rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 maja rozpoczął się uroczystym przemarszem społeczeństwa z orkiestrą, pocztami sztandarowymi i władzami gminy na czele do kościoła parafialnego, gdzie odprawiona została msza św. za ojczyznę. Następnie delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikami Józefa Piłsudskiego i Tadeusza Kościuszki.

Dalsza część uroczystości odbyła się w sali Gminnego Ośrodka Kultury. Wójt gminy mgr inż. Jan Woźniak dokonał otwarcia Dni Urzędowa, a prezes Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej lek. med. Wojciech Serafin omówił program obchodów.

Podczas akademii trzeciomajowej licznie zgromadzeni widzowie obejrzeli występy działających w GOK młodzieżowych zespołów teatralnych, muzycznych i tanecznych.

Kolejnym punktem programu była uroczysta sesja Rady Gminy, podczas której mgr Krzysztof Dziurda wygłosił referat „Konstytucja 3 maja”, a prof. dr hab. Ryszard Szczygieł przedstawił informację o zaawansowaniu prac nad monografią Urzędowa.

W godzinach popołudniowych delegacja węgierska zwiedziła ośrodek zdrowia i

zapoznała się z funkcjonowaniem służby zdrowia w naszej gminie. W ośrodku garncarskim w Bęczynie Węgrów gościł Zygfryd Gajewski prezentując izbę garncarską, zabytkowy piec i swoje wyroby.

W sobotę, 4 maja odbyła się w sali GOK sesja popularno-naukowa dotycząca dziejów Urzędowa. Prof. dr hab. Marian Surdacki z Katedry Opieki Społecznej KUL wygłosił referat Bractwa religijne w Urzędowie w XVII i XVIII w. Prezes OSP Urzędów Krzysztof Witek omówił historię 90-letniej działalności orkiestry dętej i istniejącego od 25 lat chóru strażackiego. Ostatnim punktem sesji było wystąpienie Sekretarza Miasta Nádudvar pani Kalmár Erzsébet, która zapoznała zebranych z historią miasta i funkcjonowaniem administracji.

Ciekawa uroczystość miała miejsce we młynie (zwanym „królewskim”), gdzie uruchomiona została turbina wodna. Właścicielka młyna pani Domicela Pomykalska-Wośko włożyła wiele wysiłku i serca w doprowadzenie tego zabytkowego obiektu do stanu świetności. Istnieje możliwość, aby wyremontowana turbina służyła w przyszłości do produkcji energii elektrycznej.

Przez pozostałą część dnia delegacja węgierska zapoznawała się z urokami Lubelszczyzny zwiedzając Kazimierz nad Wisłą.

Trzeci dzień upłynął pod znakiem imprez strażackich. W ramach Dni Ochrony Przeciwpożarowej obchodziliśmy w Urzędowie Powiatowy Dzień Strażaka. Było także lokalne święto – jubileusz 90-lecia działalności orkiestry dętej OSP i 25-lecia chóru strażackiego w Urzędowie.

Obchody rozpoczęła msza św. w intencji strażaków, chóru i orkiestry, po czym na rynku odbyła się prezentacja uczestników Powiatowego Przeglądu Orkiestr Dętych. Licznie zgromadzeni widzowie mieli okazję podziwiać kunszt maszerujących strażackich muzyków. Następnie oddziały straży przemaszerowały na plac Zespołu Szkół Ogólnokształcących, gdzie odbywała się dalsza część uroczystości.

Po wystąpieniach Wojewody Lubelskiego Andrzeja Kurowskiego, Starosty Kraśnickiego Tadeusza Wojtaka, Marszałka Województwa Lubelskiego i zarazem Prezesa ZW ZOSP RP Edwarda Hunka, Komendanta Wojewódzkiego PSP Waldemara Rumińskiego i Komendanta KP PSP Tomasza Adamczyka nastąpiło wręczenie odznaczeń i wyróżnień zasłużonym strażakom. Zgromadzeni na uroczystości wysłuchali następnie koncertu chóru strażackiego pod kierownictwem Jana Kowala.

Kolejnym punktem programu był Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych. Zwyciężyła orkiestra OSP w Kraśniku, drugie miejsce przypadło zespołowi z Urzędowa z kapelmistrzem Tadeuszem Sabłem, a trzecie zajęła orkiestra z Gościeradowa. Wyróżnienie otrzymali także młodzi muzycy OSP z Annopola.

Podczas trwającego do godzin nocnych festynu majowego wystąpiły amatorskie zespoły artystyczne działające przy Gminnym Ośrodku Kultury i na terenie gminy.

Zgodnie z programem, delegacja węgierska po uczestnictwie w uroczystościach strażackich zapoznała się z sytuacją w rolnictwie na terenie gminy, zwiedzając gospodarstwa rolne Artura Solisa, Kazimierza Kalinowskiego, Mariana Rychtera i Spółdzielnię Ogrodniczą w Bobach. W ostatnim dniu wizyty Węgrzy odwiedzili Zespół Szkół Ogólnokształcących zapoznając się funkcjonowaniem oświaty.

Tegoroczny program obchodów Dni Urzędowa był bardzo różnorodny. Obok chwil uroczystych, które zawdzięczaliśmy też obecności gości z Nádudvar, miały miejsce imprezy artystyczne i rozrywkowe. Mamy nadzieję na równie interesujące propozycje na Dni Urzędowa w przyszłym roku.

Redakcja



*Goście honorowi uczestniczący w Dniach Urzędowa. Przemawia Wojewoda Lubelski Andrzej Kurowski*



*Delegacja węgierska przekazuje sztandar miasta Nádudvar władzom Urzędowa*



*Goście węgierscy składają wieniec pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki*



*Domicela Pomykalska-Woško oprowadza gości po młynie „królewskim”*





Występ Zespołu Tańca Współczesnego przy GOK w Urzędowie



### **Działania gminy Urzędów w zakresie właściwej organizacji i zagospodarowania odpadów komunalnych**

Próby rozwiązania problemu gromadzenia odpadów komunalnych w gminie Urzędów podejmowane były już w latach osiemdziesiątych. Zalecano wówczas, by każda gmina posiadała własne wysypiska śmieci.

Trudności związane ze znalezieniem odpowiedniej lokalizacji oraz brak przyzwolenia społecznego wąskiej grupy mieszkańców naszej gminy spowodowały, że do rozpoczęcia przygotowania i budowy wysypiska nie doszło.

Patrząc z perspektywy czasu, można powiedzieć, że chyba dobrze się stało, ponieważ gmina nie ma dziś kłopotów związanych z eksploatacją i rekultywacją takiego obiektu.

Problem właściwej organizacji i odbioru nieczystości stałych próbowaliśmy rozwiązać poprzez systematyczne zakupy kosztownych pojemników KP-7. Zakupy tych pojemników dofinansowywane były przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 50% do ponoszonych na ten cel wydatków.

Pojemniki te nie zdały jednak egzaminu, ponieważ znaczny był wzrost kosztów wywozu na wysypisko do Kraśnika.

W roku 1997 miasto Kraśnik zajęło się rozbudową własnego wysypiska odpadów stałych. Kosztem 119 207 zł wykupiono niezbędne grunty i za kwotę 70 tys. zł opracowano dokumentację techniczną.

Zarząd Miasta Kraśnika wystąpił z inicjatywą do ościennych gmin w sprawie powołania Związku Komunalnego Gmin pod nazwą „Strefa Usług Komunalnych w Kraśniku”. Od grudnia 2000 r. wspólną działalność związaną z budową wysypiska odpadów komunalnych podjęło 6 gmin i 40-tysięczne miasto Kraśnik.

W statucie związku wyliczono procentowe udziały finansowe gmin w inwestycji, uwzględniając liczbę mieszkańców i symulacje związane z powstawaniem odpowiedniej ilości odpadów stałych w każdej gminie. Udział gminy Urzędów we wspólnym przedsięwzięciu wyliczono na 5,2% w całkowitym koszcie zadania. Od chwili powstania związku wspólne nakłady na budowę składowiska odpadów stałych wyniosły ponad 5,7 mln zł. W ramach tych nakładów przeprowadzono zmiany ukształtowania terenu, zbudowano drogę dojazdową, dokonano uszczelnienia geomembraną wykonanych niecek z elementami infrastruktury towarzyszącej.

Łączne udziały gmin obliczono na kwotę nieco ponad 4,5 mln zł. Związek zaciągnął w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej kredyt wysokości 1 mln zł w 40% umarzalny, a fundusz ochrony środowiska z powiatu zasilł go kwotą 208 tys. zł.

Związek zamierza zbudować Zakład Utylizacji i Segregacji Odpadów Stałych. Dokonując wpłat w wysokości 221,7 tys. zł w ciągu dwóch ostatnich lat gmina Urzędów zabezpieczyła sobie możliwość składowania odpadów w ilości 1500 ton rocznie na okres najbliższych 16 lat. Na rok bieżący dla naszej gminy przypada kwota 63 tys. zł.

Związek Komunalny powiększył się o ósmą gminę, tj. Strzyżewice. W wyniku przyjęcia kolejnej gminy procentowy udział dla gminy Urzędów zmniejszono do 5%

ponoszonych kosztów realizacji inwestycji w układzie rocznym.

Aby uczynić zagospodarowanie odpadów komunalnych bardziej efektywnym, na terenie gminy podjęte zostały starania mające na celu wycofanie pojemników KP-7 na rzecz indywidualnych, usytuowanych na posesjach oraz pojemników do selektywnej zbiórki odpadów na szkło i opakowania z tworzyw sztucznych.

Na dzień dzisiejszy na terenie naszej gminy mamy 40% indywidualnych pojemników, które na składowisko w Kraśniku wywozi PDiO – firma posiadająca koncesję i od szeregu lat profesjonalnie wykonująca takie usługi.

Może to zabrzmie nieskromnie, ale ponieważ ostatnio bardzo dużo mówi się na temat właściwej gospodarki odpadami, należy przypomnieć, że gmina Urzędów uzyskała najlepsze efekty w segregacji odpadów komunalnych na surowce wtórne oraz w indywidualnym gromadzeniu i zagospodarowaniu odpadów komunalnych.

Nowe rozwiązania prawne nakładające określone obowiązki na gminę i mieszkańców sprzyjają naszym działaniom. Wprowadzenie stałej opłaty ekologicznej za składowanie nieczystości komunalnych w wysokości 13,80 zł/t przekonuje nas coraz bardziej, że pomysł dotyczący zakupu pojemników do segregacji odpadów stałych był trafiony. Argumentem przemawiającym „za” jest też fakt, że w roku 2001 firma „EKO-ZŁOM” działająca na terenie naszej gminy systemem obwoźnym, wykorzystując lokalne gromadzenie odpadów w foliowych workach po nawozach, zgromadziła duże ilości odpadów stałych przeznaczonych na surowce wtórne.

Przez Zarząd Gminy opracowany został Regulamin dotyczący selektywnej zbiórki odpadów oraz zmiany świadomości naszych mieszkańców, a zwłaszcza młodzieży. Zainteresowanie całego środowiska lokalnego tym tematem dało wymierne efekty.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie w ramach edukacji ekologicznej przyznał gminie Urzędów kwotę 1000 zł na nagrody dla najbardziej aktywnych organizacji i podmiotów, które włączyły się do tego działania. Rada Gminy przeznaczyła na ten cel 1600 zł. Nagrody dla uczestników konkursu za rok 2001 przyznała Komisja Konkursowa wyłoniona przez Radę Gminy.

Działania związane z zakupem pojemników na szkło i tworzywa sztuczne są kontynuowane.

Podjęta została stosowna uchwała umożliwiająca Zarządowi Gminy zaciągnięcie pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie na zakup pojemników do segregacji odpadów. Czynione są starania o pozyskanie na ten cel bezzwrotnej dotacji w wysokości do 30% poniesionych wydatków ze strony Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w Warszawie.

Chciałbym zapewnić, że każda miejscowość w naszej gminie otrzyma najpóźniej do końca maja jeden komplet pojemników na surowce wtórne.

Byłoby wskazane, by wszyscy mieszkańcy, zamiast na nieużytki bądź do lasu, wynosili zbędne odpady do tych pojemników oraz zachowali segregację i kulturę przy ich wrzucaniu do pojemników.

Zadaniem naszym będzie podejmowanie takich działań, aby wszystkie gospodarstwa zagrodowe i domowe miały indywidualne pojemniki, oraz aby firma wywożąca nie zwiększyła drastycznie opłat za odbiór tych odpadów, biorąc pod uwagę, że znaczna ich część trafia przecież na surowce wtórne.

Jan Woźniak



Zarząd Gminy zakupił piękne pojemniki na opakowania szklane i plastikowe, co zasługuje na duże uznanie. Idea była dobra. Okazało się jednak, że społeczeństwo naszej gminy nie jest na tyle świadome, aby zrozumieć założenia selektywnej zbiórki odpadów.

Przy opróżnianiu kontenerów na szkło stwierdzono, że można w nich znaleźć to, czego tam być nie powinno: w torebkach foliowych trafiają się śmieci, papier, obierki z ziemniaków, a nawet resztki płyt regipsowych. Społeczeństwo musi zrozumieć, że opakowania szklane wyjęte z pojemników muszą być posortowane.

Oddziela się części metalowe, szkło bezbarwne i szkło kolorowe, dlatego opakowań tych nie należy rozbijać, a wkładać je całe. Opakowanie, które nie mieści się w otwór pojemnika można postawić obok pojemnika i też zostanie ono zabrane.

Dla informacji podajemy, że do pojemników na szkło wrzucamy: butelki, słoiki po marynatach bez nakrętek, słoje duże, gąsiorzy bez części metalowych. Nie powinny się tam znaleźć: zakrętki, kapsle, korki, porcelana i fajans, tworzywa sztuczne, lustra, szkło zbrojone i szyby okienne. Do kontenerów przeznaczonych na plastik wrzucamy: twarde tworzywa sztuczne, kubki po produktach mlecznych, tacki po owocach i warzywach, butelki plastikowe po płynach, plastikowe opakowania, wszystkie opakowania foliowe.

Wysegregowane odpady zagospodaruje wyspecjalizowane przedsiębiorstwo.

Marian Masiak



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

### **Wokół Europy w naszych szkołach**

W naszym środowisku, szczególnie wśród młodzieży gimnazjalnej i licealnej poruszane są kwestie integracji europejskiej. Przypuszczam, że jest to ważny temat dla ludzi, którzy myślą o przyszłości. Jak głosi pospolity slogan „do młodzieży świat należy” – to właśnie ona będzie miała dużo do powiedzenia w chwilach, kiedy będą zapadać istotne decyzje dotyczące akceptacji przez nasze społeczeństwo integracji Europy. Dlatego ważne jest, by wiedza o Europie przyczyniła się do rozumienia podstaw, przyczyn i zasad, a także sposobów łączenia się narodów Europy.

Informacja na temat Unii Europejskiej nie może być tylko informacją zawężoną do wiedzy geograficznej i gospodarczej, która miałaby posłużyć osiągnięciu jakiegoś celu – wówczas szkoła nie spełniałaby swojej roli. Ma ona przecież kształcić młodzież do poznania i rozumienia istniejącej rzeczywistości, a nie tylko do biernego przyswajania podawanych nam wiadomości. Szkoła musi zważać, by nie stać się tubą propagandy zagrażającej wychowaniu. Propaganda ma to do siebie, że nie ukazuje całej prawdy. Powyższe stwierdzenia nasuwają się po wypowiedziach pełnomocnika rządu do spraw informacji europejskiej – ministra Sławomira Wiatra, który na posiedzeniu sejmowej komisji europejskiej stwierdził: „To polski fenomen, że mamy 1,8 tys. szkolnych klubów europejskich. To ten materiał propagandy, na który tak naprawdę liczę!” (cyt. za „Naszym Dziennikiem” nr 91 z 18 kwietnia 2002). W takim wypadku należałoby zastanowić się, czy to rodzice wraz ze szkołą mają za zadanie dbać o edukację swoich dzieci, czy też dzieci wraz ze szkołą mają edukować rodziców!

Propaganda była zawsze domeną wszystkich totalitaryzmów. Może należałoby zastanowić się nad słowami: „Ci, którzy nie pamiętają przeszłości, skazani są na jej powtórne doświadczanie”.

Kazimierz Jagiełło



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

### **Miażdżyca – nowe teorie powstania**

Miażdżyca jest procesem przebudowy ścian naczyń tętniczych, prowadzącym do utraty prawidłowej funkcji tętnicy. Do tych funkcji należą: prawidłowe ukrwienie tkanek oraz produkcja substancji czynnych biologicznie, które wpływają na zachowanie prawidłowego krążenia. Miażdżyca prowadzi do utraty tych funkcji przez naczynie tętnicze, czyli do zaniku ukrwienia tkanek, a tym samym do ich martwicy. Przez wiele lat uważano miażdżycę za proces starzenia się naczyń. Kontynuowane do chwili obecnej badania udowodniły, że zmiany miażdżycowe są efektem długotrwałego procesu zapalnego w ścianie naczyń tętniczych. Proces zapalny w ścianie naczyń rozpoczynają nacieki obciążonych złogami cholesterolu białych krwinek. Należą do nich makrofagi i limfocyty T tworzące pasma tłuszczowe zwane żółtymi plamami. Wydzielają one substancje zwane cytokininami, które powodują dalsze zmiany w ścianie i świetle naczynia. Pod ich wpływem wzrasta warstwa mięśni gładkich i tkanki łącznej w naczyniu tętniczym. Wewnątrz naczynia, przy jego ścianie pod wpływem cytokinin powstają złogi płytek krwi tworzące skrzepliny. Rozpoczynają one tworzenie blaszki miażdżycowej. Wszystkie te zmiany prowadzą do zmniejszenia przepływu krwi przez zmienione naczynie. Dodatkowo zmiany miażdżycowe powodują upośledzenie funkcji wydzielniczej nabłonka wewnętrznego naczyń tzw. śródbłonna. Prawidłowo działający śródbłonek produkuje wiele substancji, które wpływają na przepływ krwi przez tętnice. Do tych substancji należy EDRF, czyli śródbłonkowy czynnik rozszerzający naczynie. Pod

względem chemicznym jest to tlenek azotu, można go zatem nazwać naturalną nitrogliceryną. EDRF rozszerza naczynia tętnicze, zapobiega powstawaniu skrzepów krwi w świetle tętnicy. Zahamowanie produkcji EDRF występuje w naczyniu zmienionym miażdżycą i powoduje dalsze postępowanie miażdżycy. Następstwem rozwoju miażdżycy jest ostre lub przewlekłe niedokrwienie tkanek i narządów. Ostre niedokrwienie w naczyniach zmienionych miażdżycowo spowodowane jest pęknięciem blaszki miażdżycowej z następowym czopem skrzepiny krwi, zatykającym naczynie tętnicze. Przewlekłe niedokrwienie spowodowane jest powolnym zmniejszaniem światła naczyń tętniczych zajętych przez miażdżycę.

Czy miażdżycę można leczyć? Na to pytanie postaram się odpowiedzieć w następnym artykule.

lek. med. Wojciech Serafin



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

## Podziękowanie

W imieniu własnym oraz Zarządu Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej wyrażam słowa serdecznego podziękowania Panu Profesorowi Tomaszowi Karskiemu – Kierownikowi Katedry i Kliniki Ortopedii Dziecięcej AM w Lublinie, następcy Profesora Ignacego Wośko za wzięcie udziału w XV Tygodniu Kultury Zdrowotnej w Urzędowie i wygłoszenie pięknego, pouczającego wykładu oraz przekazanie nam jego skróconej wersji do kolejnego numeru „Głosu Ziemi Urzędowskiej”.

Dziękujemy również za stałą i nieustającą ortopedyczną opiekę konsultacyjną oraz pomoc terapeutyczną dla społeczności Ziemi Urzędowskiej.

W związku z piątą rocznicą śmierci Profesora Ignacego Wośko w dniu 10 lutego 2002 roku o godz. 11:30 została odprawiona msza św. w kościele parafialnym w Urzędowie oraz, tego samego dnia o godz. 18:00, w kościele garnizonowym w Lublinie.

Po mszy św. w Urzędowie delegacja Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej w osobach prezesa dr. Wojciecha Serafina, wiceprezesa mgr. Tomasza Wyki oraz wójta gminy mgr. Jana Woźniaka uczciła pamięć modlitwą i złożeniem kwiatów na grobie Profesora.

Serdeczne Bóg zapłać!

Domicela Pomykalska-Wośko



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

## Coś o psach i lisach

Zmieniona w latach dziewięćdziesiątych ustawa o prawie łowieckim i ochronie zwierzyny zniósła pojęcie drapieżnika i wzięła pod ochronę wszystkie gatunki ptaków drapieżnych oraz takie gatunki ssaków, jak: wilk, pies, lis, kot, jenot, w efekcie czego nastąpił nadmierny naturalny przyrost tych gatunków.

Niczym nie ograniczona hodowla psów i kotów doprowadziła do tego, że w każdej aglomeracji miejskiej czy wiejskiej mamy zbyt dużo wałęsających się psów i kotów. Na każdym polnym drzewie czy słupie linii napowietrznej siedzi drapieżnik i czeka na swoją ofiarę. Każdy z nich poszukuje pożywienia, dlatego przy śmietnikach widzimy mnóstwo psów, kotów, wron czy srok, które rozrzucają odpadki i, żerując na różnych padlinach, roznoszą zarazki chorób zakaźnych. Efektem tego jest wścieklizna u zwierząt, na której zwalczanie wydaje się kolosalne sumy pieniędzy, podczas gdy zaniedbana jest profilaktyka.

Ustawa chroni drapieżnika a nie jego ofiary. Dla przykładu przytoczę dane przygotowane przez rzecznika prasowego Zarządu Głównego Polskiego Związku Łowieckiego, podane w audycji radiowej w dniu 09. 03. 2002 r. o godz. 540: jeden lis zjada przeciętnie 52 zajęce, wałęsający się pies – około 30 zajęcy. Statystycznie stwierdzono, że rocznie wałęsa się po polach i lasach naszego kraju ponad 50 tysięcy psów i kotów. W naszych lasach w 2000 r. na jednej tylko leśnej powierzchni ok. 900 ha wyeliminowano 24 psy. Podczas kontroli tego obwodu łowieckiego spotkano 3 psy rozdzierające kocącą się właśnie sarnę i jej małe. Są to zjawiska nierzadkie i godne najwyższej kary.

Moim zdaniem ustawa o prawie łowieckim i ochronie zwierzyny jest zła w swoim założeniu. Gdyby hodowla psów, kotów i innych drapieżników została uregulowana odpowiednimi, egzekwowanymi następnie przepisami, nie byłoby takich chorób zakaźnych jak wścieklizna, nie byłoby tylu wypadków zaatakowania przez psy czy koty dzieci i osób dorosłych – nawet ze skutkiem śmiertelnym. Odpowiednio stosowana profilaktyka umożliwiłaby zaś normalny rozwój gatunków.

Marian Masiak



## Z życia Klubu Abstynenta „Płomyk”

Klub nasz za kilka miesięcy będzie obchodził okrągłą, dziesiątą rocznicę istnienia. Przez ten okres wiele się wydarzyło – były dni radosne i smutne. Ostatnio wiele wspaniałych i niezapomnianych dni przeżyliśmy dzięki nawiązaniu współpracy z klubem „Animus” z Poniatowej. Pierwsze spotkanie odbyło się w ubiegłym roku, podczas Dni Urzędowa. Jeden dzień był przeznaczony dla nas.

Oficjalne uroczystości odbyły się w sali GOK. Słuchaliśmy wykładów na tematy szkodliwości nadużywania alkoholu, świadectwo ze swego pijackiego życia przedstawił kolega z Poniatowej. Cały czas przygrywał nam zespół z zaprzyjaźnionego klubu. Wieczorem odbyło się w klubie spotkanie już mniej oficjalne, podczas którego dzieliliśmy się doświadczeniami, wymienialiśmy uwagi na interesujące nas tematy. Uzgodniliśmy, że będziemy kontynuować nasze spotkania. W kilka dni później pojechaliśmy do Poniatowej na tradycyjne „Andrzejkę”. Nie sposób opisać wrażeń i przeżyć.

Zapewne ktoś nie znający codziennej działalności naszego klubu zdziwi się, że opisuję spotkanie o charakterze towarzyskim, ale to właśnie wtedy postanowiliśmy zorganizować „Mikołaja” dla naszych dzieci. Dzieciaki jechały na to spotkanie pełne niepokoju, a wróciły szczęśliwe. Choć tyle możemy zrobić, aby w części wynagrodzić naszym dzieciom lata udreki.

Nieco wcześniej odbyło się w naszym klubie spotkanie integracyjne, na które przyszedli zaproszeni goście. Urząd Gminy reprezentował pan dyrektor GOK – Tomasz Wyka, byli też przedstawiciele Komisji do spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Otrzymaliśmy zgodę, aby utrzymać rozpoczętą współpracę z klubem w Poniatowej. W rewanżu zorganizowaliśmy więc u siebie spotkanie o charakterze rekreacyjno-sportowym z udziałem dzieci i dorosłych.

Dzięki uprzejmości i zaangażowaniu władz gminy, Komisji i dyrekcji szkoły spotkanie to mogło dojść do skutku. Imprezy sportowe odbywały się w sali gimnastycznej udostępnionej nieodpłatnie przez dyrekcję szkoły. Dzięki osobistemu udziałowi dyrektora szkoły pana Zbigniewa Gawdzika w meczu siatkówki pomiędzy naszym klubem a klubem z Poniatowej, piękny puchar ufundowany przez wójta naszej gminy nie pojechał do Poniatowej, lecz został u nas. Zaangażowanie pani Joanny Kasiak i pomagających jej pedagogów sprawiło, że dzieci i dorośli uczestniczyli w zabawie, jaką wspomina się długo. Kulminacyjnym punktem było wręczenie nagród przez przedstawicieli Komisji, co przysporzyło splendoru naszemu spotkaniu.

Po przeżyciach sportowych wszyscy pojechaliśmy na wspólne ognisko. Nasz kolega Marek wspólnie z sołtysem Bęczyna a zarazem garncarzem – Zygfydem Gajewskim – zorganizował dla dzieci wizytę w izbie garncarskiej. Zarówno dzieci z Poniatowej, jak i nasze były szczęśliwe. Widać było uśmiechnięte, choć zmęczone buzie.

Społeczność klubu „Płomyk” jeszcze raz składa serdeczne podziękowania za patronat nad naszym spotkaniem Urzędowi Gminy, dyrekcji szkoły oraz w szczególności sposób Komisji do spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za udostępnienie środków potrzebnych do zorganizowania tej imprezy oraz osobiste uczestnictwo w naszym spotkaniu. Na słowa uznania zasługują również właściciele sklepu spożywczego „Gabi” z Urzędowa, którzy przekazali nam nieodpłatnie część artykułów żywnościowych na zorganizowanie tej imprezy.

Nie popełnię nietaktu dziękując wszystkim członkom naszego klubu za pomoc w organizacji tego dnia, pełnego radości i wspaniałej zabawy. Na naszych spotkaniach byłoby nam miło spotkać dzieci i osoby dorosłe spoza klubu. Jesteśmy otwarci – z radością zapraszamy każdego. Tylko... czy znajdą się chętni?

Tadeusz Tarkowski



## III Konferencja Klubów Abstynenckich w Janowie Lubelskim

W dniach 2–5 maja 2002 r. odbyła się konferencja zorganizowana przez Zarząd Województwa Lubelskiego, pełnomocnika Zarządu ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dr. Marka Chmielewskiego oraz Centrum Trzeźwości Andrzeja Ostrowskiego. Celem konferencji była integracja klubów abstynenckich z terenu województwa, podniesienie świadomości i zdolności kreatywnych środowisk trzeźwościowych oraz wypracowanie konstruktywnych form współpracy klubów z administracją rządową i samorządową w rozwiązywaniu problemów alkoholowych na terenie naszego województwa.



W konferencji uczestniczyło ok. 80 osób z 18 klubów – w tym z Klubu Abstynenta „Płomyk” z Urzędowa oraz zaproszeni wykładowcy. Jako że konferencja miała charakter roboczy, wszyscy uczestnicy zostali podzieleni na cztery grupy, które pisały przykładowe „programy ofert do gmin”, a następnie przedstawiały je na forum konferencji. Miało to za zadanie opanowanie umiejętności profesjonalnego pisania programów. W ramach integracji zorganizowana została wycieczka na Porytowe Wzgórze, następnie do stadniny koni w Janowie Lubelskim, gdzie uczestnicy usłyszeli historię tejże stadniny, po czym wszyscy udali się na poczęstunek gorącym bigosem, kiełbaskami z ogniska. Można też było odbyć przejażdżkę konną.

Salę konferencyjną udekorował klub „Maksymilian” z Łęcznej plakatami „Alkohol zabiera wolność, miłość i nie pozwala żyć” namalowanymi przez młodzież z Łęcznej. Wykłady wygłosili m.in.: Andrzej Ostrowski – o profesjonalnym pisaniu planu ofert, mgr Zdzisław Kutymski – Rodzaje klubów abstynenckich ze względu na rodzaj pracy wewnętrznej i zewnętrznej, O historii powstania klubów w Polsce i o pracy klubów w kilku krajach Europy (Hiszpania, Włochy, Francja, Szwecja) oraz Praca organizacji pozarządowych na rzecz społeczności lokalnych w zakresie przeciwdziałania patologiom społecznym, dr Jacek Morawski – Profilaktyka uzależnień w XXI wieku, mgr Ewa Morawska – Potrzeby i możliwości kształcenia w zakresie profilaktyki uzależnień oraz dr Marek Chmielewski – Problemy alkoholowe na terenie województwa.

Był też czas wolny na „rozmowy indywidualne” oraz spacer, podziwianie piękna Janowa Lubelskiego i lody – pogoda była wspaniała. W piątek można było bawić się na dyskotekę. W niedzielę po obiedzie pożegnaliśmy się i wyjechaliśmy z nadzieją spotkania się w tak liczny gronie na następnej konferencji.

Jan Trukan



*Uczestnicy Konferencji na Porytowym Wzgórzu*



| [Strona główna](#) | [◀ Powrót](#) | [▲ Do góry](#) |

### **Kometa Jana Heweliusza wróciła!**

Według obliczeń astronomów kometa, którą Jan Heweliusz oglądał w swoim gdańskim obserwatorium w XVII wieku, powróciła w okolice Słońca i tej wiosny mogliśmy podziwiać jej piękno.

Pierwszych obserwacji tej komety, już na początku tego roku, dokonali miłośnicy astronomii w Japonii i Chinach, stąd jej obecna nazwa: Ikeya-Zang – od nazwisk jej odkrywców. Chociaż tegoroczna wiosna wyjątkowo nie sprzyjała nocnym wędrówkom po nieboskłonie, to jednak członkom naszego koła udało się ją zobaczyć przy pomocy lornetki i teleskopu, oraz wykonać kilka zdjęć niecodziennego gościa. Prezentowana fotografia tej komety jest autorstwa Adama Żubra – członka KMA im. Jana Heweliusza z Urzędowa.

Do ciekawych zjawisk związanych z



obserwacją nieba można zaliczyć koniunkcję aż czterech planet jednocześnie: Merkury, Wenus, Mars i Saturn przez kilka dni pozostawały na nieboskłonie w bardzo bliskiej odległości. Jest to zjawisko dość rzadkie i z tego powodu warte uwagi.

Swoisty „taniec” tych planet obserwowaliśmy w pierwszych dniach maja nad zachodnim horyzontem. Temu spektaklowi towarzyszył nieco z boku, ale za to w pełnym blasku majestatyczny Jowisz.

J.B.

---

## ***Ziemia Urzędowska***

*Ziemi Urzędowska ma mała ojczyzno.  
Od wieków prześladowana terrorem ciemnych  
Męczeńską krwią zroszona naznaczona blizną  
Przetrwiałaś faszyzm i komunizm zrodziłaś zwycięzców.*

*Którzy czczą Matkę Bożą zwaną Urzędowską  
W świątyni pod wezwaniem Mikołaja Świętego  
Pielgrzymując co roku na Górę Częstochowską  
Modlą się do Boga by dbał o lud Jego.*

*Patronką i Lekarką jest Otylia Święta  
Jej kapliczka nad wodą u stóp Bożej matki  
Przy grobowej alei co o Świętych pamięta  
Którą kroczą po wodę pełne wiary dziadki.*

*Wiara ich Chrystusowa dziedziczna od lat tysiąca  
Hartowana w niewoli poprzez pokolenia.  
Tępiona przez ateistów lecz wieczności tęskniąca  
Oczekuję z nadzieją i miłością Jezusa słów spełnienia.*

*Marek Michał Kolbuk*





